

O NIEKTÓRYCH ASPEKTACH POLSKO-ROSYJSKIEGO
DIALOGU MIĘDZYKULTUROWEGO:
ROSSICA W STRATEGICZNEJ POZYCJI TEKSTU GAZETOWEGO

ON SOME ASPECTS OF THE RUSSIAN-POLISH INTERCULTURAL DIALOGUE:
ROSSICA IN THE STRATEGIC POSITION OF NEWSPAPER TEXT

MICHAŁ SARNOWSKI

ABSTRACT. In this article the Russian words and phrases playing the role of Polish newspaper headlines are discussed. They are considered here from the point of view of their typology and grammatical correctness.

Michał Sarnowski, Uniwersytet Wrocławski, Wrocław – Polska.

Jednym z ważniejszych tematów badawczych współczesnej rusycystyki polskiej jest opis i analiza wszelakich aspektów polsko-rosyjskich i rosyjsko-polskich kontaktów kulturowych i językowych. To zagadnienie znajduje się w kręgu zainteresowań wrocławskiego środowiska rusycystycznego, które skupia się na badaniach ilości, a także miejsca i roli różnorodnych rosyjskich fenomenów kulturowych w obrazie świata współczesnych Polaków, tzn. obecności i funkcjonalnego obciążenia kulturowych rossików w polskiej bazie kognitywnej.

Semiotyczna refleksja nad formami i zakresem polsko-rosyjskich relacji kulturowych (przede wszystkim w wymiarze językowym) na tle specyfiki naszych kontaktów, a także globalizacji wymiany kulturowej wydaje się działaniem jak najbardziej „na czasie” i działaniem ze wszech miar koniecznym. Taka potrzeba, w naszej ocenie, wynika z dwóch przesłanek: (1) ze zmian oficjalnych politycznych i kulturowych orientacji w naszym kraju i w pewnym wymiarze w samym społeczeństwie polskim oraz (2) z próby redefinicji całego spektrum wzajemnych relacji polsko-rosyjskich i rosyjsko-polskich.

Badania w takim obszarze powinny być skierowane na syntezę wzajemnych oddziaływań na kulturę i język, a przede wszystkim na struktury konceptualne i kognitywne. Ma to związek z faktem, że współczesna polska przestrzeń kulturowa i polska baza kognitywna są napełnione określoną ilością różnorodnych ruskich, rosyjskich, a także radzieckich kategorii pojęciowych¹.

¹ Z zakresu problematyki polsko-rosyjskich i rosyjsko-polskich kontaktów językowych i kulturowych opublikowałem kilkanaście artykułów w Polsce, na Ukrainie, Białorusi i w Ro-

*

Strategiczną pozycją tekstu gazetowego jest jego tytuł. Kwalifikacja taka wynika z wielofunkcyjności tej kategorii tekstowej. Przede wszystkim nagłówek pełni funkcję metatekstową, gdyż jest nazwą pozwalającą na identyfikację artykułu, stanowiąc zarazem komentarz do jego treści. Powszechnie uważa się, że nagłówek (w odróżnieniu od fotografii lub rysunku) uruchamia u odbiorcy procesy myślenia racjonalnego i logicznego oraz że zawiera streszczenie sensu globalnego, podpowiada kierunek lektury i określa wektor zrozumienia całości. „Jednoznaczne streszczenie w nagłówku i lidzie istoty wiadomości wyznacza ramy interpretacyjne, a odbiorcy narzuca określony punkt widzenia”².

Jednocześnie tytuł jako organiczna część tekstu stanowi swoistą etykietę artykułu. To od niego zaczyna się „przygoda z tekstem”, to on zaprasza do lektury. Bardzo często bywa tak, że za pomocą specjalnie skonstruowanego nagłówka, poprzez jego nieoczekiwaność (zarówno formalną, jak i semantyczną), a także ewentualną aluzyjność nadawca (autor, redaktor) daje do zrozumienia, że wierzy w intelektualną potencję i intelektualne możliwości odbiorcy, prowokując go tym samym do dalszej lektury.

Tytuł tekstu gazetowego niejednokrotnie był już przedmiotem analiz językoznawczych i medioznawczych. Badacze nagłówek i tytułów (w tym również utworów literackich³) wskazywali na aspekty stylistyczne, formalne⁴ i komunikatywne⁵ tej kategorii tekstowej oraz poszukiwali odpowiedzi na pytanie o jej status semiotyczny⁶. Ten szeroki ogląd problematyki nagłówka gazetowego nie obejmuje, niestety, wszystkich aspektów jego funkcjonowania; stale brak jest opracowań z zakresu kreowania oblicza gazety oraz budowania jej siły przekazu i komunikatywności. Analiza wszelakich rossików w roli nagłówek gazetowych, stanowiąca cel mojego wystąpienia, jest przede wszystkim próbą odpowiedzi na pytania o taktykę komunikacyjną i pragmatykę określonej gazety, jej otwartość i preferencje kulturowe oraz narzędzia uprawianego przez nią dialogu interkulturowego i intersemiotycznego. Jednocześnie analiza taka może posłużyć jako materiał do obserwacji, w jaki sposób Polacy używają języka rosyjskiego, oraz do rozważań nad stosunkiem do niego.

sji. Publikacje te były poświęcone przede wszystkim zagadnieniom szczegółowym i prezentacji materiału empirycznego; niektóre z nich zawierają próby uogólnienia i wnioski o charakterze teoretycznym.

² T. P i e k o t, *Dyskurs polskich wiadomości prasowych*, Kraków 2006, s. 43.

³ D. D a n e k, *O tytule utworu literackiego*, „Pamiętnik Literacki” 1974, nr 4, s. 143–174.

⁴ J. M i o d e k, *Tytuł w tytule jako środek stylistyczny*, „Rozprawy Komisji Językowej WTN” (1981), nr XII, s. 121–129; tenże, *O pewnym stereotypie formalnym nagłówek prasowych*, „Język Polski” (1981), nr LXI, 3–5, s. 307–309.

⁵ D. D a b e r t, *Czytelnik uwiedziony. Forma językowa tytułów „Gazety Wyborczej”*, „Odra”, cz. I, 1999, 2; cz. II, 1999, 3; I. K a m i ń s k a - S z m a j, *Słowa na wolności*, Wrocław 2001, s. 60–61.

⁶ W. P i s a r e k, *Tytuł utworu swoistą nazwą własną*, „Zeszyty Naukowe WSP w Katowicach” 1966, nr 31.

Zasadnicza część materiału empirycznego niniejszego artykułu pochodzi z „Gazety Wyborczej”, choć zdarzają się przykłady wypisane z innych źródeł (p. Aneks)⁷. Zostały one włączone do korpusu ze względu na zawarty w nich duży potencjał „rosyjskości”, a przez to olbrzymie walory komunikacyjne w interesującym nas aspekcie.

Zanim skupię się na szczegółowej prezentacji najbardziej interesujących grup nagłówek, chciałbym zaakcentować wyjątkową różnorodność rossików, które są wprowadzane do pozycji nagłówka gazetowego. Mają one różnorodny charakter i rekrutują się z wielu obszarów rosyjskiego życia oraz, co bardzo ważne, pojawiają się jako znaki rozpoznawcze różnych gatunków prasowych, poczynając od analiz, poprzez komentarze autorskie i felietony, a na drobnych wiadomościach kończąc.

I. Na szczególną uwagę zasługują *rossica* o charakterze precedensowym, gdy w pozycji nagłówek występują:

1. tytuły utworów literatury rosyjskiej (*Bohater naszych czasów; Jak hartowała się stal; Mądrym biada*), subteksty literackie („Człowiek! To brzmi dumnie!”, „Mówimy Lenin, a w domyśle – partia. Mówimy partia, a w domyśle – Lenin”; „Wszystko się pomieszało w domu Obłóńskich”),
2. radzieckie slogany polityczne („Cała władza w ręce rad!”, „Lenin wiecznie żywy!”) w postaci kanonicznej i zmodyfikowanej.

O polskich gazetowych nagłówkach zawierających taką rosyjską składową pisałem już wcześniej⁸ i dlatego tutaj ograniczę się tylko do konstatacji, że nagłówek z elementem precedensowym i kulturowo obcym wciąga odbiorcę w grę skojarzeń i kulturowych odniesień erudycyjnych. Z tą grupą związane są nagłówkowe *rossica* (przedstawione w korpusie przykładów), zaczerpnięte z tekstów piosenek, frazeologizmy, rosyjskie powiedzonka i bon moty oraz formuły etykietalne.

II. Kolejna grupa to *rossica* nawiązujące do niektórych pojęć społecznych i politycznych, zarówno przedrewolucyjnych, jak i radzieckich oraz postradzieckich (*narodnicy i zapadnicy; czerezwyczajka; głasnost'; pierestrojka; Pribaltika*), a także *rossica* nazywające niektóre wytwory rosyjskiej kultury materialnej (*wańka-wstańka; matroszka*).

Kluczową pozycją struktury formalnej, a także przekazu każdej gazety jest pierwsza strona, gdzie środkową część wypełnia najważniejsza informacja konkretnego numeru. Kilkakrotnie nagłówek najważniejszego materiału (wiadomość z ostatniej chwili, analiza) opierał się na *rossicum*. Sytuację taką ilustrują przykłady 1, 2, 3, 4, 5 i 6, gdzie rusycyzm umiejętnie wprowadzony na szpalty dziennika z powodzeniem spełnia zaprogramowane funkcje informacyjne i pragmatyczne („Putin

⁷ W Aneksie zastosowano następujące skróty nazw gazet: GW – „Gazeta Wyborcza”, P – „Polityka”, Prz – „Przeгляд”.

⁸ Bardziej szczegółowo materiał odnoszący się do nagłówkowych rossików precedensowych przedstawiam i komentuję w: *Rosyjskie teksty precedensowe w prasie polskiej* (I), „Rozprawy Komisji Językowej Wrocławskiego Towarzystwa Naukowego” 2004, nr XXX, s. 67–76 oraz *Rosyjskie teksty precedensowe w prasie polskiej* (II), „Rozprawy Komisji Językowej Wrocławskiego Towarzystwa Naukowego” 2005, nr XXXI, s. 39–44.

na *wsiegda*”; „Gazu *niet*, bo *niet*”; „Polscy *bezprizorni*”). Jednocześnie niektóre przykłady tej grupy, a także inne (o nich niżej) pokazują polską „pomysłowość” na formalne zabawy i modyfikowanie *rossicum*, co skutkuje zaskakującymi niekiedy efektami tekstowymi. Niezwykle interesująco w tym kontekście wygląda neologizm *wstańka* w funkcji charakteryzacji (p.1; 5). Genetycznie jest to segment nominacji *wańka-wstańka*, która na gruncie polskim jest eksponentem precyzyjnego fenomenu kognitywnego o ustabilizowanej semantyce i polu asocjacyjnym⁹. Sam leksem *wańka-wstańka* należy do tych rossików, które w pozycji nagłówka pojawiają się w naszych gazetach stosunkowo często (przykłady 13, 14, 15, 16 i 17).

Przykład (6) może być włączony do grupy nagłówków zawierających w swym składzie rosyjską partykułę przeczącą *niet* (7, 8, 9, 10, 11, 12), która jest w ruszczyźnie używana jako odpowiedź negatywna lub dla wyrażenia stanowczej niezgody. W zgromadzonym materiale partykuła *niet* jest używana jako cytowana odpowiedź negatywna, formułowana przez władze Rosji w odniesieniu do różnych problemów. Nagłówki z rosyjską partykułą *niet* są nie tylko nośne jako komunikaty o wartości bezapelacyjnej, lecz również otwierają spore możliwości interpretacyjne. Na płaszczyźnie odczytań pragmatycznych można widzieć tutaj sygnały złośliwości i ironii pod adresem władz rosyjskich, zakamuflowane zniecierpliwienie z powodu stale demonstrowanej przez Moskwę stanowczości i pryncypialności. Zaś z kulturologicznego punktu widzenia w nagłówkach z partykułą *niet* można widzieć wyraźne nawiązywanie do postawy Władysława Mołotowa, radzieckiego ministra spraw zagranicznych, o którym po 1945 r. w świecie dyplomatycznym mówiono *Mister Niet*¹⁰.

Na szczególną uwagę i komentarz zasługują nagłówki zawierające *rossica* przytoczone w brzmieniu rosyjskim. Jest to bardzo liczebna grupa, do której oprócz omówionych już przykładów z partykułą *niet* (6, 7, 8, 9, 10, 11, 12) wchodzi przykłady 25, 26 oraz 27, 28, 29, 30, 31, 32, 33, 36, 37, 38, 39, 40, 41, 43, 44, 45. Przyjrzyjmy się im bliżej, gdyż stanowią one masę jednorodną jedynie ze względu na swoją „rosyjskość”, a pod względem innych parametrów już nie. Wśród licznych przykładów często mamy do czynienia z trywialną niepoprawnością językową. Wyrazy te, jako okazjonalne wyrazy obce, powinny być transkrybowane na zasadach określonych przez *Pisownię polską* PAN: transkrypcja jest, jak wiadomo, taką kon-

⁹ Por. M. S a r n o w s k i, *Wyrazy obce w tekście polskim – próba spojrzenia kognitywnego*, [w:] *Wyraz i zdanie w językach słowiańskich. Opis – konfrontacja – przekład 5*, „Słavica Wratislaviensia” 2005, nr CXXXIII, s. 327–332.

¹⁰ Por. H. M a r k i e w i c z, A. R o m a n o w s k i, *Skrzydlate słowa. Wielki słownik cytatów polskich i obcych*, Kraków 2005, s. 474. Warto w tym miejscu zasignalizować, że wartościująca deskrypcja *mister Niet* była również używana w odniesieniu do innego radzieckiego ministra spraw zagranicznych – A. Gromyki. Niestety, żaden z dostępnych słowników skrzydlatych słów nie rejestruje takiego odniesienia, por. np. В. П. Б е р к о в, В. М. М о к и е н к о, С. Г. С у л е ж к о в а, *Большой словарь крылатых слов русского языка*, Москва 2000; W. C h l e b d a, W. M. M o k i j e n k o, S. G. S u l e ż k o w a, *Rosyjsko-polski słownik skrzydlatych słów*, Łask 2003.

wersją pisma, która polega na oddawaniu fonetycznych właściwości głosek oznaczonych literami jednego alfabetu za pomocą systemu ortograficznego innego alfabetu, czyli stanowi oddawanie brzmienia poszczególnych głosek¹¹. W zgromadzonych przykładach mamy do czynienia z bardziej lub mniej dokładnym zapisem odzwierciedlającym (nie zawsze konsekwentnie) jedną z najważniejszych cech fonetyki rosyjskiej – tzw. akanie. Zapisy przeczą zasadom ortografii, gdyż zgodnie z przywołanymi zasadami literę „o” oddajemy przez „o” i transkrybujemy ją w ten sposób bez względu na wymowę¹².

Przy okazji wyliczania językowych niepoprawności omówię również dwa *quasi-rossica*, które funkcjonują we współczesnej polszczyźnie i które, niestety, pojawiają się w tekstach prasowych. Przykład 39. zawiera nieprawidłowo śpiewaną „polską” piosenkę rosyjską: *Za Rodinu, za Stalinu*, gdzie na zasadzie asocjacji zmienia się rodzaj gramatyczny nazwiska, a w przykładzie 40. w nagłówku został użyty genetycznie rosyjski „polski” frazeologizm *na abarot*. To wyrażenie, którego próżno szukać w leksykografii rosyjskiej, zadomowiło się w polszczyźnie potocznej w znaczeniu ‘na odwrót’¹³ i jest stosowane przez Polaków dla określenia specyficznego sposobu wykonywania różnych czynności: ‘odwrotnie/inaczej niż przewidują pewne zasady, normy, schemat, oczekiwania itp.’

Jednak prawdziwą perłę niepoprawności form rosyjskich świadomie wprowadzanych do tekstu polskiego i dodatkowo jeszcze wysuwanych do nagłówka rejestruje przykład 45.: *bufiet Karolewej Luizy*. Autorka krajoznawczego reportażu o bałtyckich plażach Mierzei Kurońskiej pod Kaliningradem wykazuje pożałowania godną dezynwolturę w zakresie morfologii rosyjskiej: do rosyjskiego tematu fleksyjnego *karolew-* (oddającego niekonsekwentnie fonetykę rosyjską) dołącza polską końcówkę *-ej*.

W kontekście nagłówków zachowujących oryginalne rosyjskie brzmienie warto zwrócić uwagę na przykład 41., zawierający frazę *Razbombit’ banditskij narod*, która jest cytatem, bezpośrednim przytoczeniem dłuższej wypowiedzi W. Putina, ówczesnego prezydenta Rosji, o sytuacji w Czeczenii. Tak zbudowany nagłówek nie tylko dynamizuje przekaz, lecz przede wszystkim charakteryzuje podmiot informacji, przez co konstruowana jest subtelna rama interpretacyjna całości. Zastosowane *rossicum* wytycza strukturę kognitywną, która narzuca odbiorcy nie tylko dotarcie do sensu globalnego, lecz przede wszystkim określa aksjologię odbioru.

W przykładach 25 i 26 siła przekazu opiera się na rosyjskim wykrzykniku *wperiod!* Ta imperatywna interiekcja znana jest Polakom z wielu radzieckich filmów wojennych, a w omawianych sytuacjach, komunikując pobudzenie i rozkaz, nadaje nagłówkowi, a tym samym całemu tekstowi, aureolę dynamiki i wojskowego

¹¹ Por. *Słownik ortograficzny języka polskiego wraz z zasadami pisowni i interpunkcji*, red. nauk. M. Szymczak, Warszawa 1986, s. 149.

¹² Tamże, s. 151.

¹³ Por. J. A n u s i e w i c z, J. S k a w i ń s k i, *Słownik polszczyzny potocznej*, Warszawa–Wrocław 1996, s. 196. Autorzy rejestrują również przysłówek *abarotno* ‘na odwrót’.

drylu. Ale na płaszczyźnie pragmatyki w takich użyciach tego *rossicum* można usłyszeć nutę ironii i pokpiwania.

Wcześniej wskazywałem na fakt, że niektóre *rossica*, odnajdywane w pozycji nagłówków, uległy na gruncie polskim rozmaitym modyfikacjom. Warto przyjrzeć się tym zjawiskom nieco dokładniej, gdyż są one świadectwem rzeczywistego, nie obarczonego stereotypami stosunku Polaków do ruszczyzny. Modyfikacje to taktyczne działania na tekście skierowane na aktualizację sensów. Działania te mają zwykle charakter okazjonalny i nieznacznie tylko zmieniają postać precedensu i dostosowują ją do kontekstu gramatycznego i formy tekstu aktualnego, zapewniając tym samym eksplicytne związki powierzchniowe. Wyrażenie *nie zagranica* występujące w nagłówku *Bruksela nie zagranica* (p. 3) twórczo nawiązuje do znanego rosyjskiego powiedzonka, o tym co jest, a co nie jest zagranicą. Chodzi tutaj o rosyjskie wyrażenie *Курица не птица, Болгария/Венгрия/Монголия/ГДР/Польша/Румыния/Чехословакия не заграница*, oparte na przysłowiu *Курица не птица – баба не человек* ‘о чем-л. ненастоящем, несерьезном’, tłumaczone zwykle jako stereotypowy sąd o społecznych relacjach rosyjsko-polskich ‘о поездке в социалистические страны, которая не считалась до 1990 г. настоящей поездкой за границу’¹⁴. Na tym samym wyrażeniu oparty jest nagłówek *Kurica nie ptica, Rosja nie zagranica* (p. 29), odnoszący się do artykułu o analogiach i paralelizmach między Polską (w postaci tzw. IV Rzeczypospolitej) rządzoną przez PiS (2005–2007) a sytuacją społeczną i polityczną w Rosji Władimira Putina. Modyfikacja w tym przypadku ma charakter silny i odwołuje się do struktury logiczno-semantycznej wyrażenia wyjściowego, w którym zostały przestawione akcenty logiczne. Efekt modyfikacji jest niesamowity.

Tekstowe modyfikacje, o których tutaj jest mowa, to swoiste „węzły kognitywne”, czyli sytuacje, gdy w wyniku przecięcia lub tylko zetknięcia się linii różnych tekstów następuje zagęszczenie znaczeń i sensów. Węzły kognitywne kreują polifonię śladów jednego w drugim, polifonię sensów rosyjskich i polskich, które splecione w aktualnym tekście dynamizują dyskurs, nadają mu rozmach i nowy wymiar. W modyfikacjach widzę nie tylko węzły kognitywne, lecz również najważniejsze węzły dialogu interkulturowego. W swoistej semiotycznej interakcji następuje zetknięcie i „współzagranie” dwóch przestrzeni semiotycznych, obcej – reprezentowanej w omawianych przypadkach przez materialny eksponent innej kultury i przestrzeni semiotycznej oraz rodzimej, polskiej. Ingerencja w obcą strukturę jest uprawniona i obopólnie korzystna.

Podsumowując przegląd rossików użytych w nagłówkach polskich tekstów prasowych, chcę poczynić dwie uwagi natury bardziej ogólnej.

¹⁴ В.П. Б е л я н и н, И.А. Б у т е н к о, *Живая речь. Словарь разговорных выражений*, Москва 1994, s. 83. Wyrażenie *Kurica nie ptica, Polska nie zagranica* w grupie rosyjskich hasel anonimowych (z 2. poł. XX w.) rejestrują H. Markiewicz i A. Romanowski, op. cit., s. 506.

(1) Redaktorzy polskich gazet i czasopism (przede wszystkim „Gazety Wyborczej”, choć nie tylko) chętnie i skutecznie w tym celu sięgają po fenomeny rosyjskie, które umiejętnie i efektownie, ale również i efektywnie, wplatają w swój przekaz. Wart odnotowania jest zarówno wymiar ilościowy tego zjawiska¹⁵, jak również i jego aspekt jakościowy manifestujący się w postaci różnorodnych konfiguracji modyfikacji tekstowych z *rossicum* w roli głównej.

(2) Zaprezentowany materiał językowy jest doskonałym asumptem do kontynuacji moich uwag o stosunku współczesnych Polaków do języka rosyjskiego¹⁶ jako fenomenu kulturowego o walorach estetycznych, który dysponuje bogatym potencjałem komunikacyjno-pragmatycznym, a także obrósł w oczach Polaków swoistą mitologią¹⁷. Współcześni Polacy w tym zakresie najczęściej koncentrują swoją uwagę na jego walorach fonicznych i brzmieniowych, podoba im się jego śpiewność i melodyka. Jednocześnie, jak pokazuje przedstawiony materiał, Polacy prezentują stereotypowe podejście do gramatycznej materii ruszczyzny: pod presją paradygmatów języka ojczystego rosyjska fleksja i słowotwórstwo ulegają znacznemu uproszczeniu. Trzeba mieć nadzieję, że wykrzewienie nihilizmu w tym zakresie jest wyłącznie sprawą najbliższego czasu.

ANEKS

(wyróżnienia w tekstach – M.S.)

1. Belka *wstańka* (GW, 15–16 V 2004, s. 1)
2. Polscy *bezprizorni* (Małgorzata Goślińska, GW, 9 II 2007, s. 1)
3. Bruksela *nie zagranica* (Krzysztof Katka, Wojciech Szacki, GW, 24 X 2007, s. 1)
4. Putin *na wsięda* (Tomasz Bielecki, GW, 12 XII 2007, s. 1)
5. (nadtytuł) Do 175 tys. zł. będziesz miał jak w banku! (tytuł) Giełda *wstańka* (M. Samcik, GW, 14 X 2008, s. 1)
6. (nadtytuł) Nici z porozumienia UE – Moskwa – Kijów; (tytuł) Gazu *niet*, bo *niet!* (Andrzej Kublik, Wacław Radziwinowicz, GW, 9 I 2009, s. 1)
7. (nadtytuł) Rosja – Unia Europejska; (tytuł) Mięsu mówią *niet* (GW, 3 VI 2004, s. 21)

¹⁵ Dla potrzeb niniejszego artykułu przeanalizowałem 68 nagłówków prasowych (46 umieszczonych w Aneksie oraz 22 omówione w moich opracowaniach wymienionych w przypisie 8) pochodzących z lat 2001–2009.

¹⁶ Por. M. S a r n o w s k i, *Uwagi o perspektywach i zakresie badań nad oddziaływaniem języka rosyjskiego na polski*, [w:] *Ogród nauk filologicznych. Księga jubileuszowa poświęcona Profesorowi Stanisławowi Kochmanowi*, red. nauk. M. Balowski i W. Chlebda, Opole 2005, s. 583–589.

¹⁷ Np. wśród Polaków stale żywy jest mit o ogromnym potencjale i mocy sprawczej języka rosyjskiego jako narzędzia ataku słownego i agresji, por. M. S a r n o w s k i, *O jednym ze sposobów bytowania rossików w języku i kulturze polskiej* (w druku: w Wydawnictwie Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego).

8. (nadtytuł) *Niet* dla Żeglugi; (tytuł) Nie będzie rejsów do Kaliningradu? (GW, 8–XII 2005)
9. Oficerom z Rosji mówimy *niet* (komentarz, Marcin Wojciechowski, GW, 9 IV 2007, s. 2)
10. Stanowcze rosyjskie *niet* dla gazociągu jamalskiego (GW, 3–4 XI 2007, s. 31)
11. Unia Europejska próbuje wziąć rozwód z Gazpromem, Moskwa mówi *niet* (GW, 30 III 2009, s. 22)
12. Gejom *niet* (GW, 18 V 2009, s. 12)
13. (nadtytuł) Bliski Wschód: Jeśli nie Arafat, to kto?; (tytuł) *Wańka-wstańka* (Roman Frister, P, 26 I 2002, s. 42)
14. (nadtytuł) Wyrok za kokainę; (tytuł) *Wańka-wstańka* (B. Wróblewski, GW. Wrocław, 10–11 VIII 2002, s. 1)
15. *Wańka-wstańka* (Dominik Flunt, GW. Wrocław, 19 II 2003, s. 1)
16. (nadtytuł) Nasze interwencje 0800166024. Kłopoty mieszkańców legnickiej; (tytuł) Plany jak *wańka-wstańka* (Marian Maciejewski, GW. Wrocław, 1 VIII 2003, s. 4)
17. (nadtytuł) Po Ałganowie – Jakimiszyń; (tytuł) *Wańka-wstańka* (M. Wojciechowski, GW, 23–24 X 2004, s. 7)
18. *Matrioszka* z problemami (Andrzej Kublik, GW, 22–23 II 2003, s. 23)
19. Hollywoodzkie *matrioszki* (GW. Gazeta Telewizyjna, 25–30 X 2008, s. 4–5)
20. (nadtytuł) Eksport naftowy z Rosji; (tytuł) Ominąć *pribaltikę* (GW, 9 X 2002, s. 20)
21. *Pierestrojka* w ojczyźnie Proroka (GW, 24 II 2003, s. 12)
22. Polska nie potrzebuje *czerezwyczajek* (Waldemar Kuczyński, GW, 23 I 2006, s. 20).
23. (nadtytuł) Rosja. Odwilż Miedwediewa?; (tytuł) Sterowana *pierestrojka* (Marcin Wojciechowski rozmawia z Garrim Kasparowem, GW, 16–17 V 2009, s. 14–15)
24. *Głasnost'* (GW. Gazeta Telewizyjna, 14–20 III 2003, s. 14)
25. NATO *wpieriod!* (Leopold Unger, GW, 15 VI 2001, s. 2)
26. (nadtytuł) Rosjanie o rewolucji; (tytuł) *Wpieriod!* (GW, 6 XI 2003, s. 2)
27. (nadtytuł) PZU Znów będą odwoływać prezesa?; (tytuł) *Ech raz, jeszcze raz, jeszcze mnogo, mnogo raz...* (GW, 4 IV 2003, s. 22)
28. *Bez rabina nie razberiosz* (Daniel Passent, P, 10 I 2004, s. 83)
29. *Kurica nie ptica*, Rosja nie zagranica (Krzysztof Piławski, Prz, 16 XII 2007, s. 26)
30. *Tisze jedziesz, dalsze budiesz*, czyli taktyka Tuska (Dominika Wielowiejska, GW, 22 IV 2008, s. 22)
31. *Kuda idiosz, Rossija?* (Aleksander Smolar, GW, 23–24 VIII 2008, s. 19)
32. *Bolszoje spasiba*, Cher Nicolas (komentarz, Jacek Pawlicki, GW, 15–16 XI 2008, s. 1)
33. „Naszemu Dziennikowi” *s nowym godom* (Katarzyna Wiśniewska, GW, 2 I 2009, s. 2)
34. *Kremł* w centrum Wrocławia (komentarz, Mirosław Maciorowski, GW. Wrocław, 27 III 2008, s. 3)
35. *Jurodiwa* (Andrzej Chłopecki, GW, 17–17 II 2007, s. 19)

36. **Wnimanije!** Gra Leningrad (Robert Sankowski, GW, 16 I 2009, s. 17)
37. **Dogoworimsia** (Andrzej Kublik, Marcin Bosacki, GW, 20 II 2001)
38. (nadtytuł) Ukraina zmienia symbolikę; (tytuł) **Praszczaj SSSR!** (Marcin Wojciechowski, GW, 28 V 2001, s. 2)
39. (nadtytuł) Sztab Generalny ujawnił (tytuł) **Za Rodinu, za Stalinu** (GW, 7 VI 2001, s. 2)
40. Rosja: **kontrol na abarot** (GW, 3 IV 2007, s. 1)
41. **Razbombit' banditskij narod** (Igor T. Miecik, P, 11 IX 2004, s. 16)
42. **Narodnicy i zapadnicy** (Mariusz Janicki, Wiesław Władyka, P, 22 III 2008, s. 20)
43. **Nowaja drama** atakuje (Krzysztof Kopka, GW. Wrocław, 6 VI 2008, s. 10)
44. **Tiepier ja** (Krzysztof Daukszewicz, Prz, 22 II 2004, s. 69)
45. **Bufiet Karolewej Luizy** (Bożena Ulewicz, GW. Turystyka, 27–28 VI 2009, s. 18).

